

Sygn. akt II Kp 378/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Marta Błaszczewicz

Protokolant: Katarzyna Czaplicka

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 279 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego K. K.

na postanowienie z dnia 30 maja 2014 roku, zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej wD.w dniu 25 czerwca 2014 roku, sygn. akt (...), w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 330 § 1 k.p.k. i art. 465 § 2 k.p.k.
w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

uchylić zaskarżone postanowienie z dnia 30 maja 2014 roku, zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 25 czerwca 2014 roku, sygn. akt (...)w przedmiocie umorzenia dochodzenia i przekazać sprawę Prokuratorowi Rejonowemu wD.do dalszego prowadzenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 maja 2014 roku, zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 25 czerwca 2014 roku, wydanym

w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 1102/14, umorzono dochodzenie przeciwko D. S.i D. B.podejrzanych o to, że w okresie między

24 grudnia 2013 roku a 19 stycznia 2014 roku działając wspólnie i w porozumieniu po wyłamaniu drzwi wejściowych dostali się do niezamieszkanego pierwszej części mieszkania znajdującego się w B.na ul. (...), a następnie po uprzednim wyważeniu przy pomocy łomu drzwi głównych mieszkania dostali się do jego wnętrza skąd zabrali w celu przywłaszczenia wzmacniacz stereo marki (...)o mocy 50 W.koloru srebrnego wartości 1.000 zł, wzmacniacz gitarowy L.wartości 400 zł, mikrofalówkę marki G.model (...)20(...)o wartości

200 zł, drukarkę typu (...)E. (...)o wartości 200 zł, aparat cyfrowy (...)o wartości 200 zł oraz aparat cyfrowy O. (...)o wartości 20 zł, elektryczną gitarę basową M.o wartości 400 zł, (...)2 o wartości 1.000 zł, garnitur męski o wartości 1.000 zł, butelkę francuskiego szampana V. P.B.o wartości 200 zł powodując straty o łącznej wartości 4.620 zł na szkodę K. K., tj. o czyn

z art. 279 § 1 k.k. wobec niepopelnienia przez podejrzanych zarzucanego im czynu i niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Na powyższe postanowienie w ustawowym terminie zażalenie wniósł pokrzywdzony K. K. zaskarżając je w całości oraz wnosząc o dalsze prowadzenie postępowania. W uzasadnieniu zażalenia wskazał, że z materiałów dowodowych zgromadzonych w toku postępowania, w szczególności z wyjaśnień oskarżonych, wynika, że obaj oskarżeni bezprawnie przebywali w jego mieszkaniu, przy czym D. B. przyznał się do wykonania na ścianie mieszkania napisu (...) i zamalowania go farbą oraz do tego, że skradzione przez niego z mieszkania pokrzywdzonego przedmioty przeniósł do mieszkania P. G. (1) (który wiedział o tym, że pochodzą one z kradzieży), a następnie przetransportował do piwnicy, a

także, że zostały one w późniejszym czasie sprzedane przez D. S., zaś D. S. przyznał, że z mieszkania pokrzywdzonego wyniósł należące od niego mienie (zgłoszone jako skradzione) i sprzedał je w celu pokrycia posiadanych długów. Podniósł również, że eksperyment procesowy wykazał, iż D. B. brał udział we włamaniu do jego mieszkania, a ekspertyza łomu wykorzystywanego w przypadku innych włamań dokonanych przez oskarżonych wykazała, że łom ten mógł być wykorzystany przy włamaniu do jego mieszkania.

Prokurator Rejonowy w D. przekazując do rozpoznania

tut. Sądowi w/w zażalenie K. K., wniósł o jego nieuwzględnienie

i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, albowiem zebrany i zabezpieczony w ramach postępowania przygotowawczego materiał dowodowy i przeprowadzone czynności procesowe, łącznie z przesłuchaniem w charakterze podejrzanych D. S. i D. B., nie dał podstaw do skierowania przeciwko nim aktu oskarżenia, albowiem zbyt wiele pojawiło się istotnych wątpliwości, wynikających

z treści opinii kryminalistycznych, nie mogących stanowić podstawy dowodowej przeciwko nim. Podnoszona przez skarżącego okoliczność, iż obaj podejrzani przebywali w jego mieszkaniu w domniemanym czasie popełnienia przestępstwa, nie przesądza o ich sprawstwie w zakresie czynu z art. 279 § 1 k.k. Podejrzany D. S. nie przyznawał się do dokonania włamania do mieszkania pokrzywdzonego, a wynik eksperymentu procesowego jest, wbrew twierdzeniom skarżącego, negatywny.

W ocenie Sądu wniesione przez K. K. zażalenie, pomijając skuteczność i znaczenie niektórych z podniesionych w nim zarzutów, zasługiwało na uwzględnienie, albowiem umorzenie dochodzenia w niniejszej sprawie uznać należało za co najmniej przedwczesne. Wniosek ten skutkować musiał uchynieniem postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. o umorzeniu przeciwko podejrzanym dochodzenia w sprawie o czyn z art. 279 § 1 k.k.

W toku postępowania przygotowawczego podejrzany D. B. przyznał, że jakkolwiek w dacie zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu, to jednak pamięta, że P. G. (1) zwrócił się wówczas m. in. do D. S. ze słowami: „po co tam wchodziliście” (mając na myśli mieszkanie pokrzywdzonego) oraz że w związku z tym P. G. (2) był zły i miał o to pretensje. Podejrzany ten przyznał również, że przebywał w mieszkaniu pokrzywdzonego, aczkolwiek twierdził, że wówczas gdy tam poszedł mieszkanie to było już otwarte, a włamania dokonano wcześniej. Dodał jednak, że widział również już na dole budynku przy piwnicy srebrny wzmacniacz (należący do pokrzywdzonego). Przyznał też, że przedmioty, które skradzione zostały z mieszkania pokrzywdzonego m. in. wzmacniacz dużego rozmiaru, drukarka, aparat cyfrowy (nie marki O.) przeniesione zostały do mieszkania P. G. (1) (który wiedział o tym skąd przedmioty te pochodzą). Następnie D. B. wyniósł je do piwnicy P. G. (1), skąd w późniejszym czasie zabrał je podejrzany D. S., który je sprzedał, a część uzyskanych w ten sposób środków przekazał D. B.. Podczas składania wyjaśnień po raz kolejny D. B. twierdził, że sam zabrał w/w przedmioty z mieszkania pokrzywdzonego, przy czym wzmacniacz sprzedał, a resztę wyrzucił. Podejrzany D. S. konsekwentnie nie przyznawał się do dokonania kradzieży z włamaniem do mieszkania K. K..

W pierwszej kolejności zważyć należało na to, że z treści konsekwentnych

i kilkakrotnie podtrzymanych w tym zakresie wyjaśnień D. B. wynikało, iż do dokonania włamania do mieszkania pokrzywdzonego K. K. doszło w czasie, w którym w mieszkaniu jego sąsiada – P. G. (1) – odbywało się spotkanie towarzyskie, w którym brali udział: D. B., D. S., P. G. (1), M. Ś., S. F., B. C. oraz inne osoby (według relacji D. B. co najmniej dwóch starszych mężczyzn). Przynajmniej wskazać trzeba, że w toku postępowania przygotowawczego w tej sprawie nie zostały przesłuchane wszystkie osoby, które mogą posiadać wiedzę o sprawcach i okolicznościach czynu będącego przedmiotem tego postępowania, jak również o roli podejrzanych w tym zdarzeniu,

w tym w szczególności nie przesłuchano dotychczas w charakterze świadków M. Ś. oraz S. F. na powyższe okoliczności, a relacje od nich uzyskane mogłyby rozwiać wątpliwości, które w ocenie Prokuratora pojawiły się w niniejszej sprawie co do sprawstwa podejrzanych w zakresie zarzucanego im czynu. Po wtóre, w sprawie przesłuchano w charakterze świadka P. G. (1), który twierdził, że nie pamięta, aby podczas którejkolwiek z imprez jakie organizował w mieszkaniu ktoś włamał się do mieszkania K. K.. W obliczu podawanych przez podejrzanego D. B. okoliczności jakoby P. G. (1) miał się zdenerwować tym, że włamano się do mieszkania K. K. oraz że część z wyniesionych z tego mieszkania przedmiotów miała zostać najpierw przeniesiona właśnie do lokalu P. G. (1), koniecznym wydaje

się przeprowadzenie konfrontacji między tym świadkiem a podejrzanym D. B. i zweryfikowanie wobec tego zeznań świadka, a nadto ewentualne ponowne jego przesłuchanie celem ustalenia kto dokładnie w dacie zdarzenia przebywał wówczas w jego mieszkaniu, a następnie po uzyskaniu tej informacji dokonanie przesłuchania powyższych osób celem ustalenia czy posiadają oni wiedzę na temat tego w jaki dokładnie sposób doszło do włamania oraz kto brał w nim udział. (podejrzanym D. B. wskazywał bowiem na obecność w tym czasie w mieszkaniu P. G. (1) jeszcze dwóch innych mężczyzn). Wydaje się, że dopiero przeprowadzenie tych wszystkich czynności i pozyskanie w oparciu o nie powyższych informacji pozwoli Prokuratorowi na ustalenie czy rzeczywiście zrealizowane zostały przez podejrzanego (bądź ewentualnie przez inne, nieustalone dotychczas, osoby) ustawowo określone znamiona typu czynu z art. 279 § 1 k.k. Po wykonaniu tych czynności Prokurator ponownie będzie mógł dokonać oceny zgromadzonego materiału i podjąć stosowną decyzję procesową.

Na marginesie wskazać należy, że o ile w toku dalszych czynności ustalone zostanie, iż brak jest wystarczających dowodów pozwalających na skuteczne postawienie podejrzanemu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. na szkodę K. K. to nie można tracić z pola widzenia faktu, iż podejrzany D. B. przyznał w istocie, że dokonał zaboru części z przedmiotów należących do pokrzywdzonego (mając tego świadomość), przy czym w pierwszych wyjaśnieniach podał, że przedmioty te następnie zostały sprzedane przez D. S., zaś w kolejnych, że sam sprzedał wzmacniacz, a pozostałe przedmioty wyrzucił. W obliczu tej sprzeczności koniecznym wydaje się ponowne przesłuchanie podejrzanego D. B. celem jej wyjaśnienia, a ponadto przesłuchanie podejrzanego D. S. na okoliczność faktu rzekomej sprzedaży przez niego przedmiotów pochodzących z kradzieży na szkodę K. K., świadomości co do pochodzenia tych przedmiotów i inne okoliczności istotne z punktu widzenia prawnokarnej oceny takiego zachowania. Koniecznym może okazać się przeprowadzenie z udziałem obu podejrzanych konfrontacji co do wskazanych wyżej okoliczności. Pozwoli to na rozważenie kwestii czy w obliczu ewentualnego braku możliwości postawienia podejrzanemu zarzutu popełnienia czynu

z art. 279 § 1 k.k. możliwe będzie postawienie im zarzutów zrealizowania ich postępowaniem znamion innych czynów zabronionych. Ustalić również należałoby, które dokładnie przedmioty stanowiące własność pokrzywdzonego zostały mu przez podejrzanego D. B. zabrane (np. o który wzmacniacz chodzi, czy i jakie telefony i o jakiej wartości zostały stamtąd skradzione, co do których zresztą dotychczas pokrzywdzony nie zgłaszał, aby przedmioty takie zostały mu zabrane, /a na których zabór wskazywał sam podejrzany D. B./ i jaką ewentualnie mają one wartość), celem oceny czy zrealizowane zostały znamiona właściwego przestępstwa, czy też wykroczenia.

Wobec powyższego decyzji procesowej podjętej przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.o umorzeniu dochodzenia przeciwko podejrzanym D. S.i D. B.nie sposób uznać za słuszną, albowiem została ona podjęta przedwcześnie. Przed podjęciem przez Prokuratora kolejnej decyzji w tym zakresie koniecznym jest przeprowadzenie czynności procesowych, o których mowa powyżej (i ewentualnie innych, których potrzeba wyniknąć może w toku dalszego postępowania) oraz dokonanie oceny zgromadzonych w ten sposób dowodów i ewentualne rozważenie kwestii zmiany stawianych podejrzanym zarzutów.

Mając na względzie powyższe, nie dzieląc oceny Prokuratora, Sąd zobligowany był uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do dalszego prowadzenia orzekając jak w sentencji postanowienia.

(...)

(...)